

W Nysie odbywa się turniej 1/4 MP juniorów. Nyscy siatkarze już w nim coś powygrwali, ale ja dopiero trzeciego dnia poszedłem na ich mecz. Grali z Bydgoszczą. Zdaniem fachowców, z którymi rozmawiałem był to praktycznie mecz o awans. Trafiłem na bardzo dobre spotkanie, ale tylko do stanu 20:21 w pierwszym secie, bo potem zespół z Bydgoszczy był wyraźnie lepszy.



Większość pierwszego seta to znakomita gra obu zespołów. Jednak przy stanie 20:21 Nysa się zacięła i przegrała do 21. Kolejne dwa sety rozpoczynały się od kilkupunktowej przewagi gości, którzy pewnie je wygrali. Wyniki dwóch pierwszych setów mogą być mylące, bo nyscy siatkarze przegrali pierwszą partię do 21, a drugą do 22, ale to w pierwszej byli bliżej wygranej.

Ja przyglądałem się głównie Nysie i bardzo podobała mi się gra Dominika Kramczyńskiego. Kilka razy znakomicie zaatakował z krótkiej. Myślę, że mimo porażki 0:3, to zespół z Nysy zasłużył na słowa pochwały, głównie za ambicję i walkę do końca.

{morfeo 419}

[facebook.com/mojewielkiemecze](https://facebook.com/mojewielkiemecze)

@MojeWielkieMecz